KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Października. — Rok 1847. Wtorek. № 266. Jutro, Śty Bruno.

Na cześć Śgo Franciszka *Serafickiego*, wczoraj w Kościele XX. *Reformatów*, uroczyście odprawiane było Nabożeństwo przez XX. *Bazyljanów*, przy towarzyszeniu dźwięcznych śpiewów.— Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów* w czasie Summy, wykonali Amatorowie muzyczni, muzykę Mszy Nr 8 J. *Krogulskiego*, oraz Graduale Justus tegoż. — W Kościele PP. *Kanoniczek*, na rannem Nabożeństwie o godzinie 10ej, Amatorowie muzyczni wykonali Mszę Nr 8 J. *Krogulskiego*, oraz Hymn *Lachnera*. — Wczoraj w Kościele XX. *Franciszkanów*, uroczystość Śgo Franciszka, solennie obchodzoną była. W czasie Summy celebrowanej przez JX. Bruno *Wojciechowskiego*, Prowincjała Zgromadzenia XX. Karmelitów bosych, Amatorowie muzy: licznie zebrani, wykonali muzykę Mszy Nr 2gi J. *Krogulskiego*, Hymny *Lachnera*, oraz Hymn komp: J. K. *Chwaliboga*. Kazanie miał w czasie Nabożeństwa JX. Leonard *Popielski*, Kapłan Zgromadzenia XX. Karmelitów bosych.

W zeszłą Sobotę, obchodził Kościół Śty dzień ŚŚ. Aniołów Stróżów. Arcy-Bractwo ŚŚtych Aniołów Stróżów istnieie przy Kościele XX. *Paulinów* na Jasnej Górze w Częstochowie. Arcy-Bractwo to odprawia Nabożeństwa swoie w Kaplicy JEZUSA *Nazareńskiego*, fundacji *Lubomirskich*.

Rada Administracyjna 12/24go z. m. uwolniła Adama *Wierzejskiego*, na własne iego żądanie, od obowiązków Naczelnika Ptu Radzyńskiego; tudzież mianowała: Naczelnika Ptu Ostrołęckiego, Radcę honorowego, Alexandra *Bruiewicza*, pełniącym obowiązki Naczelnika Powiatu Radzyńskiego; zaś Naczelnika Ptu Lipnowskiego, Józefa *Błaszczyńskiego*, pełniącym obowiązki Naczelnika Ptu Ostrołęckiego.

Komisja Rz: Spraw W. i D. w dniu 9/21 Lipca r. b. zanominowała P. Henryka *Brühl* Lekarza kl: 1szej, na Lekarza Ptu Łowickiego, i P. Ludwika *Sawińskiego* na Lekarza m. Biłgoraia, w Gu: Lubelskiej.

Pocztamt Warszawski. — Ponieważ podróżuiący Pocztami Osobowo-Listowemi, tak przy odjeździe, iak równie w czasie przybycia, rzeczy swoie powierzaią częstokroć ludziom obcym; Pocztamt Warszawski przeto dla zasłonięcia ich od strat, na iakie z tego powodu narażeni być mogą, ostrzega wszystkich pocztami osobowemi podróżuiących, aby rzeczy swoie tym tylko ludziom powierzali, którzy do posługi podobnej są upoważnieni, i noszą znaki służby pocztowej.— Za p.o. Naczel:, *Dylczyński*. Sek: *Szofrański*.

W następną Sobotę, to iest 9 b. m. przypada *Zaćmienie Słońca obrączkowe*. Zaćmienie to widzialne będzie w całej Europie, w południowej Afryce, i w większej części Azji. Dla Warszawy zaćmienie to będzie tylko cząstkowem. Początek iego nastąpi o godzinie 7 min: 47 z rana; środek o godz: 9 min: 12; koniec o godz: 10 min: 37 z rana. Wielkość zaćmienia cali 10.

Rada Szczegółowa Szpitalu Ewangielickiego, ogłasza niniejszem, że z dniem 1szym b. m. zawakowała w Szpitalu Ewangielic: posada *Chirurga*. Osoby do tej posady wykwalifikowane, zgłosić się mogą z świadectwami kwalifikacji najdalej do dnia 15go b. m. w Biurze Szpitalu przy ulicy Karmelickiej Nro 2484. Zamawia się, aby Kandydat prócz ięzyka polskiego, posiadał także ięzyk niemiecki.

Szczególne poświęcenie się w każdym obranym zawodzie, połączone z zamiłowaniem do posiadanych wiadomości i powziętych w tym celu nauk, powszechnem iest przekonaniem, że takowy przedsiębierca postępuiąc w wydoskonaleniu swej sztuki, zarazem natrafia na metody ieszcze niedoświadczone; tym sposobem postępuiąc, przyprowadza swego poświęcenia zawód, nie tylko do najwyższego wydoskonalenia, ale nadto do różnych wynalazków, czego nas wszelkiego rodzaiu Fabryki i Rękodzielnie zagraniczne pouczaią. Że podobne dążności i u nas nie są obcemi, iest przekonaniem: albowiem, maiąc sobie z prowincji nadesłany Fortepjan, spadki familijne przechodzący, z życzeniem aby z szacunku drogiej pamiątki, tenże, mimo licznych, z upływem kilkudziesiąt-letniego czasu korekt, w wewnętrznym składzie pierwiastkowej iego budowy mało już maiący śladu, do tego kilkakrotnem przewożeniem w częściach zewnętrznych uszkodzony, mógł być wyrestaurowanym; w wątpliwości o pomyślny skutek przez czas nieiaki, zdarzenie mieć chciało w poszukiwaniu odrębnej wiadomości w Kurjerze Warsz:, natrafić w Nrze 148 z roku 1845, na artykuł w tym przedmiocie rekomenduiący Pana Franciszka *Furig*, obecnie pod Nr 1358 przy ulicy Wareckiej mieszkaiącego, który podjął się restauracji tego instrumentu; z największem zadowoleniem odebrałem takowy w stanie wyrównywaiącym nowemu, i gdyby nie szczególne znaki, nawet niedopoznania; za miły przeto obowiązek poczytuię sobie złożyć Panu Franciszkowi Furig winne podziękowanie, za najdoskonalsze wywiązanie mnie z komisu, i połączyć wraz z właścicielką tegoż instrumentu, potwierdzenie pochwał, znaiomości, umiejętności i trafności w swej

sztuce, w Numerze 148 z roku 1845 wyszczególnionych, z słusznie przynależną rekomendacją Publiczności P. Franciszka Furig, w potrzebach tego przedmiotu. — Dominik *Hincz*.

Nakładem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej N°496, wyszedł poszyt 4ty dzieła p. t: *Podręczna Księga wiejskiego gospodarstwa*, który kończy tom 1szy ogólnego dzieła; tom ten zawiera: *Rozdział I*: klasyfikacja gruntu. *Rozdział II*: uprawa zboża, roślin groszkowych, okopowych, olejnych i przędziwnych, rośliny pastewne, systematy gospodarcze i zmianowanie, uwagi ogólne, gospodarstwo polowe, płodozmienne, pastwiskowe, marchyjskie, dowolne; wybór systematu czyli porządku uprawy, przejście z iednego do drugiego systematu gospodarskiego; o uprawie roślin handlowych, niektóre przykłady płodozmienne. *Rozdział III*: Produkcja paszy i słomy, uwagi ogólne, zbiór słomy, sprzęt ziarna, siana, pasza zielona i sucha koniczyna, zbiór roślin okopowych, wygon i pastwisko, pastwisko polne, koniczynne, rżyskowe, odłogi, pastwiska wspólne, leśne i t. p.; pielęgnowanie pastwisk, porównanie różnych gatunków karmu ze względu na ich pożywność i użyteczność. *Rozdział IV*: żywienie, uwagi ogólne żywienie koni, źrebiąt, bydła, młodzieży, przychówku, krów dojnych, wołów roboczych, bydła tucznego, owiec starych i iagniąt, owiec tucznych, świń i prosiąt chownych, świń karmnych, żywienie latem i t. p. Dzieło to składać się maiące z 12tu poszytów czyli 3ch tomów, wychodzi iak najregularniej co miesiąc zeszyt ieden. Cena prenumeracyjna w Warszawie zł. 40; zaś na pocztamtach zł. 45.

Magazyn Stroiów i Sukien Damskich E. Czaban, przeniesiony został z ulicy Miodowej z domu W. Dyzmańskiego Nro 497, na ulicę Krakow: Przedmieście, do domu W. Józefa *Köhler* Nro 446, wprost Odwachu, na 1sze piątro.

Niedawno w Warszawie, Lichwiarz zapytany: czyby miał kiedy zwyczaj dawać grosz ubogiemu? Wiadomo Panu, odpowiedział niby skromnie, że choćbym i dawał, to z tego chluby szukać niepowinienem.

Onegdaj i wczoraj prawie o tejże porze, to iest między godz: 2gą i 3cią po połud:, wśród drobniutkiego deszczyku, upadło nieco gradu i niby śniegu; w tymże czasie słońce przyświecało.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera bezimiennie zł. 40, to iest: dla Szpitalu Dzieciątka JEZUS zł. 10, dla Szpitala Sgo Rocha zł. 10, dla Ociemniałych zł. 10, i dla kaleki w domu Elerta zł. 10.

Wczoraj iedna z zacnych Obywatelek Warszawy, maiąc iuż lat blisko 70, obliczyła, że w ciągu swego życia doznała uczciwości i prawdziwej przyiaźni od 140 tutejszych Obywateli, Obrońców, Urzędników sądowych i Nauczycielów, to iest 2-kroć ile lat przeżyła; tym więc którzy maią imię Franciszek Seraficzny, i są wczorajszemi Solenizantami, składa dziś najserdeczniejsze powinszowania; życzy oraz swoim synom, wnukom i prawnukowi, aby cnoty i przymioty tych Franciszków naśladowali, przytem iak oni byli dla ubogich dobroczynnemi. Donosi oraz ta zacna wdowa, że za dusze Franciszków, którzy z owej liczby przyiaciół iuż przenieśli się do wieczności, wczoraj znajdowała się na żałobnem Nabożeństwie. (Właśnie gdyśmy czytali powyższą wiadomość, przypomnieliśmy, że wczoraj także w wielu domach obchodzono imieniny *Franulek*, Wdów, Matek, Panien i Panienek, tudzież dziatek, iakoteż służących. Ośmielamy się dołączyć im życzenie, aby Matki miały z nich pociechę, Mężowie pomoc w gospodarstwie, a Kucharki radość w gorliwem uiszczaniu poleceń swych Pań łagodnych).

Ze względu na zbliżaiącą się porę błotnistą i zimną, przypominamy naszym łaskawym Czytelnikom, iż należałoby za pogody przysposobić się w drzewo, którego porżnięcie iest obecnie dogodniejsze, a prawdę mówiąc, i tańsze.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od dnia 25 z. m. do 1go b. m. przybyło do *Warszawy* i wyiechało z niej, *koleią żelazną* osób 4,109. Od 1 Stycznia do 24 Września r. b. przyiechało i wyiechało osób 161,266. Razem osób 165,375.

Wysokość wody na Wiśle stop 4, cali 5.

Z Petersburga 12/24 *Września*. — Przez Rozkaz dzienny Cesarski, do Wydziału Cywil: d. 19 Sierp: wydany, Starszy Pomocnik Komisji do rewizji i ułożenia praw Królestwa Polsk:, *Alexandrowicz*, awansowany zostaie, za wysłużenie lat z Asesora Kolleg: na Radcę Dworu, ze starszeństwem od dnia 30 Kwietnia 1847 r. — Batalionu garnizonowego Wołogodzkiego szeregowy, ze szlachty, Felix syn Jakóba *Zawadzki*, przez Sąd woienny uznanym został za winnego przejścia z religji Rzymsko katolickiej, do herezji Małakańskiej. Przez Najwyższą J. C. Mości konfirmację, zapisaną na przedstawieniu w tej sprawie Jeneralnego Audytorjatu d. 6 Sierp:, rozkazano: Szeregowego Zawadzkiego pozbawić szlachectwa, i odesłać na służbę do oddzielnego korpusu Kaukazkiego. — Podoficer Orenburgskiego batalionu linjowego Nr. 10, Leon syn Michała *Damecki*, który wszedł do służby ze szlachty Polskiej, na prawie wolno-zaciążnych, dla odzyskania szlachectwa, uznanym został przez Sąd woienny za winnego powtórnej ucieczki i utaienia swego stopnia, gdy był pojmany. Przez Najwyższą J. C. Mości konfirmację, zapisaną na przedstawienie w tej sprawie Jeneralnego Audytorjatu d. 7 Sierp:, rozkaza-

no: obwinionego Dameckiego pozbawić stopnia podoficera i praw do udowodnienia szlachectwa, w osobie iego przestępstwem skalanego, i oddać na służbę w inny batalion.

Anglja. — Królowa w pierwszych dniach b. m. spodziewaną była w Windsorze. — Xżę *Albert* znajdować się będzie na uroczystości położenia kamienia węgielnego do nowego szpitalu na wyspie Portsea, w bliskości Portsmutu.— W mieście Londynie sprawiła niepospolitą radość, wiadomość, iż Bankierom *Rodżers*, udało się odzyskać prawie całą summę bankocetli, skradzionych w nocy 24go Listopada 1844 roku (wraz z summą 1,200 funtów szter: złotem). a za które Bank pod pewną rękojmią wydał im duplikaty. Odzyskane bankocetle przedstawione zostały Bankowi do rozpoznania. PP. *Rodżers* ogółem przez pomienioną kradzież tracą tylko 5,000 dukatów. Środki ostrożności przedsięwzięte celem przeszkodzenia cyrkulacji skradzionych bankocetli, były tak doskonałe, iż złodzieie widzieli się zniewolonemi do zwrócenia kradzieży.

Belgja. — 24go z. m. otworzono w Bruxelli wystawę rolnictwa w obec Króla, Królowej i całego dworu. — Hrabia Henryk *Merode*, rozstał się z tym światem.

Francja. — Król 25go z. m. przybył z Kąpień do S. Klu. 24go odbył w Kąpień przegląd wojska w obec całej swoiej rodziny. Król znajdował się konno; między obecnemi był Poseł Perski. Wybito medal na pamiątkę manewrów pod Kąpień.— Jenerał *Szangarnje* otrzyma znowu dowództwo w Afryce.— Policja Paryzka uięła 2ch fałszerzy Francuzów, którzy naśladowali bankocetle madryckiego Banku; ieden z nich nazwiskiem *Gotje*, ma lat 32, i pracował dawniej w Drukarni; drugi podał się za Garbarza z profesji, i ma lat 50; okazało się iednak, że iuż w r. 1842 był skazany na 5 letnie więzienie za fałszerstwo.— Zbiaią wieść, iakoby Xżę *Zęwil* ciągle chorował. Xżę cierpiał na wątrobę, ale obecnie przywrócony iest do zdrowia.

Hiszpanja. — Jenerał Hrabia *Wistahermoza*, który miał udać się do Berlina na manewry wojsk pruskich, wrócił do Madrytu, nie doiechawszy do Berlina, z powodu, iż manewrów zaniechano.

Niemcy. — Hrabia *Kolloredo Wallsee* Poseł austr: przy dworze Ces:-Rossyjskim, zaręczył się z owdowiałą Hrabiną *Sobańską*, z domu *Potocką*.

Turcja. — 13go z. m. pożar okropny pochłonął na przedmieściu Pera paręset domów.— Z Albanji Porta otrzymała teraz zaspokaiaiące wiadomości. Dowódzca wojsk tureckich *Darbahor Reszyd* Basza, posunął się do Argyrokastro, gdzie spodziewał się zupełnie zniszczyć siły herszta *Dszwleki*.— Poseł ang: Lord *Kowley* wyiechał do Nikomedji.

Rozmaitości. — Z Bruxelli 17go Wrześ: piszą: Potwierdza się niestety, że morderca Panny *Ewenepoel* i iej służących płci żeńskiej, iest iej własny *brat*. Istotne przerażenie panuie w naszem mieście na odgłos tej sceny morderczej. Familja ta iest w posiadaniu ogromnego maiątku; troie rodzeństwa iesz(cze byli w wolnym stanie, a ostatnie z żyiących odziedziczy dwa miljony franków. Już przed 5cią miesiącami brat nagle umarł. Powiadaią, że od trucizny; i właśnie teraz maią wykopać nieboszczyka, a Doktorowie maią dać swoie zdanie. Podług twierdzenia powszechnego, ostatni z trojga żyiący *Michał Ewenepoel* morderca, ma lat 30, był ciągle próżniakiem, liderlichem, który żadnego stałego zatrudnienia niema; iest potwarcą, który o nikim dobrego słowa nie powie; słowem, iest to człowiek najgorszych obyczaiów. On wyznaczył nagrodę na wykrycie mordercy. Nikczemny.— W Berlinie w ostatnich czasach pustki bywały w teatrach. W czasie przedstawienia komedji Ifflanda *Adwokaci*, (pisze ieden z korespondentów) tak mało było Publiczności, ze można było 12 godzin kartaczami strzelać w parter, krzesła i loże, a nie trafić ani iednego człowieka.— Znany z swawolnych żartów angielski Hrabia *Roszekter*, na spacerze spotkał sławnego uczonego *Izaaka Barrow*; szepnął swoiemu towarzyszowi do ucha: »Poczekaj, muszę trochę pożartować z tego uczonego oryginału.” Idzie więc z miną serjo przeciw *P. Barrow*, i kłaniaiąc się rzeknie: »Uginam się przed Panem aż do sprzączek od trzewików.” »Milordzie, rzeknie *Barrow* zdejmuiąc kapelusz i kłaniaiąc się, a ia uginam się aż do ziemi.” *Roszester* powtórzył komplement i rzekł: »Doktorze! a ia uginam się przed tobą aż do środkowego punktu ziemi.” »Milordzie, a ia aż do antypodów.” »Doktorze, a ia iestem twoim sługą aż na dnie piekła.” »Milordzie, rzeknie *Barrow* uśmiechaiąc się, tam cię muszę iuż zostawić i pożegnać cię”, i odszedł.— W gazecie w New-Jorkskiej było takie doniesienie: »Mój mąż *Abraham Nebel* Pończosznik, złośliwie mnie porzucił, aby gdzie iaką kobietę albo dziewczynę oszukać. Ja mam zatem za powinność ostrzedz wszystkie żony i córki, szczególniej pończoszników, ażeby strzegły się tego brzydala. Jest to mały podsadkowaty mężczyzna, czarno zarasta, i ma ogromną krysę na nosie, którą mu przed ucieczką iego zrobiłam.— Posłano dziewczynę do sąsiada, aby spieszył się na obiad, gdyż iuż rosół na stole. Dziewczyna poszła i zastała sąsiada przed lustrem szczoteczką zęby myiącego; lecz rychło wraca, i mówi do swoich Państwa: »Tamten Pan zaraz przyjdzie, widziałam iak zęby ostrzy.” — Pomorczyk który pod

Lipskiem w bitwie obie nogi stracił, rzekł zimną krwią: »Dobrze mi tak, to moia wina, zawsze polecałem Panu BOGU duszę i ciało, a o nogach zapomniałem.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Rygler Konsul Jene: Portugal:, z Portugalji; Ciecierski Stef: Oby: z Berlina; Czacki Wik: Hr. z Gub: Wołyńskiej; X. Fijałkowski Biskup Admin: Archidy: Warsz., z Siennicy; Xżę Jabłonowski Wład: Kamerjunker z Gub: Radoms:; Małachowski Lud: Hr. z Nałęczowa; Rüdiger Kar: Obyw: z Berlina; Saukler Alex: Oby: z Kowna. (G. P.)

DONIESIENIA.

FUTRO (Szopy) nowe, w najlepszym gatunku, pokryte suknem szafirowym, iest do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy ulicy Długiej, w domu dawniej Elerta Nr 543 B. Wiadomość na 2m piątrze od frontu, u P. Olszańskiego.


PANTALJON mahoniowy o pół 7ej oktawy, iest do sprzedania lub wynaięcia przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065, na 2m piątrze, w pałacu dawniej Dębowskich.

W mieszkaniu moiem przy Krak:-Przedmieściu, w pałacu Karasia Nro 2783, wprost Statuy Kopernika, w 2giej bramie od podwórza, na której iest znak nazwiska moiego zawieszony, wykładam najnowszym sposobem Naukę KROJU z miary wszelkich podług żurnali Ubiorów Damskich, a szczególniej Sukien i Szlafroków z rozmaitemi stanikami i ubraniami, których się przed ich ukończeniem i na najtrudniejsze figury nie przymierza. Każda osoba w dniach 12 niezawodnie w tym wyuczoną będzie. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich Magazyny Mód założyły, obowiązek Panien do robót przyięły, lub u siebie robiąc, tak siebie iak i familje swoie z tego utrzymuią. Zeby zaś osoba z łatwością przypomniała sobie to, co z czasem zapomnieć może, (to się niektórej przytrafia), więc otrzyma poszyt z tej nauki rysowanych Wzorów. T. *Hirosz.*

LOS cały 3ej klassy 70 Lot: Nr 13,863, wzięty w Kantorze Wertheima zgubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot onego do powyższego Kantoru; wszelkie zastrzeżenia w Księgach właściwych poczynione zostały; wygrana iakakolwiek na ten Numer paść może, tylko właściwemu graczowi w kontroli głównej zapisanemu, wypłaconą będzie. — A. *Wertheim*

ALGIERKA zupełnie nowa, cała pięknemi Elkami podszyta, która 1000 zł. kosztowała, iest do sprzedania za zł. 900. Wiadomość w oficynie Gmachu Teatru od ulicy Nowo-Senatorskiej w antresoli, pod Nr 6.

Dnia 29 z. m. po godz: 12 w południe, osoba przechodząca z Komisji Skarbu na ulicę Leszno, dostawszy konwulsji, straciła PAPIERY bardzo ważne dla siebie, a dla nikogo użytku przynieść nie mogące, a mianowicie: Stan Służby Michała Petzold, Dymisję tegoż z posady Konduktora w Zarządzie Komu: Lądow: i Wodn: i Metrykę ślubną. Uprasza się szlachetnego Znalazcy, ażeby przez wzgląd na nieszczęśliwe położenie poszkodowanej osoby, której te Papiery są nader potrzebne, oddać ie raczył do Redakcji Gazety Policyjnej za nagrodą, ieżeli takowej żądać będzie.


Z powodu wyiazdu, znajduią się przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790, naprzeciw Komory, na 2giem piątrze, MEBLE mahoniowe i inne Sprzęty używane, za bardzo nizką cenę do sprzedania.


Do składu M. Konopackiego w domu Tow: Dobrocz: Nr 370, nadszedł nowy znaczny transport CUKRU kraiowego w głowach od 10 do 18 funtów ważących, i Mączki cukrowej, odznaczaiącej się piękną białością i żółtej, której tamże na beczki i częściowo dostać można.

W domu nowo wyrestaurowanym pod Nr 186 przy ul: Krzywe Koło, różne LOKALE z wszelkiemi wygodami i pięknym widokiem na wisłę, są do wynaięcia od Sgo Michała r. b.; wiadomość na 1szem piątrze.


Taxa drugi raz zniżona — Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr 95 położona, sprzedaną zostanie przez licytację publiczną sądową w drodze działów w Tryb: Cyw: tutejszym, w d. 24 Wrześ: (6 Paździer:) r. b. o godz: 5tej po połud: przed W. *Kożnowskim* Asesorem delegowanym odbyć się maiącą. Szacunek tej nieruchomości przez biegłych na Rsr. 8685 k. 82½ wykazany, wyrokiem Trybunału naprzód do summy Rsr. 5,790, a następnie do summy Rsr. 4342 k. 50 zniżony został, i od tej ostatniej summy licytacja zaczynać się będzie. Wadjum w summie Rs. 750 na stole sądowym w biletach Banko: lub w gotowiznie złożone być winno. Sprzedażą kieruie Kazim: *Brzeziński* Patron przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 zamieszkały, u którego bliższą wiadomość o warunkach powziąć można.

SOLA-WEXEL na Summę Talarów Sto, wystawiony na imie moie przez Abrama Rozenblum z Działoszyna, a przezemnie Joelowi Schwartz odstąpiony, zaginął. Ostrzegam więc każdego, aby nie nabywał wspomnionego Wexlu, gdyż względem wypłaty onego iuż nastąpił układ między mną i Rozenblumem. — w Wrocławiu dnia 1go Października 1847 r.

Wilhelm *Goldschmidt.*

Trzy POKOJE z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, na dole w oficynie, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1293, każdego czasu do naięcia. O cenie dowiedzieć się można u gospodarza.


UWIADOMIENIE Dla WŁAŚCICIELI GORZELŃ. **BECZKI** lagrowe i przewozowe, z drzewa suchego, z obręczami żelaznemi, od 1go b. m., są do nabycia każdego czasu u H. *Wegenera* Majstra Bednarskiego w *Zgierzu.*

Pięć POKOI z Salą i balkonem, na 1m piątrze, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, przy ulicy Nalewki pod Nr 2255 i 6, do naięcia od S. Michała r. b. Wiadomość w temże mieszkaniu.


Dnia 18/30 z. m. z Nru 1192 przy rogu ulicy Pańskiej i Twardej, zginął PUDEL duży, biały, z kasztanowatemi długiemi uszami, cały ostrzyżony, procz uszów, przednich nóg i ogona. Ktoby go obecnie posiadał lub miał o nim wiadomość, zgłosić się raczy do właściciela pod wyż wymieniony Nr, za co odbierze przyzwoitą nagrodę; w przeciwnym bowiem razie, nieprawy posiadacz, drogą sądową do odpowiedzialności pociągnionym będzie.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 5.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Monte Christo*, będą 12ty raz *Zawieprzyce.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 22gi raz *Cień kochanka.* 27my raz *Dożywocie.*

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apellac:, na Śniadanie: Szczupak z kluseczkami, Karp po polsku, Ryby smażone i w galarecie, Befsztyk, Kotlety.— Obiad: postny i mięsny, i t. p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Kaczka dzika, Kapłonek młody, Polędwica z rydzami, Pieczeń huzarska i barania, Zrazy z kaszą gryczaną, Klopsy, Kotlety wieprzowe i cielęce, Befsztyk z wątróbek. — Obiad: Zupa rumiana, Sztuka mięsa, Muszczki, Ozór, Kaczka, Szarlot.